

Kronika

KIERUNKI ROZWOJU ROLNICTWA

Jednym z kluczowych problemów polskiego rolnictwa jest kwestia kierunku jego rozwoju. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej nasileniu uległ problem polaryzacji gospodarstw: z jednej strony wzrasta udział i siła gospodarstw wielkotowarowych, nastawionych na produkcję towarową, z drugiej zaś rośnie udział i liczba gospodarstw socjalnych, produkujących głównie na potrzeby rolnika i jego rodziny. Aktualne jest pytanie – czy ta tendencja się utrzyma? Zgodnie z wynikami badań wielu autorów, szansę na przetrwanie w długim okresie mają tylko gospodarstwa silne ekonomicznie. Gospodarstwa małe, niskotowarowe nie przetrwają bez pomocy z zewnątrz. Czy jednak zasadnym jest udzielanie pomocy podmiotom nie posiadającym żywotności ekonomicznej? A także, czy gospodarstwa socjalne powinny być objęte polityką rolną, czy też może socjalną? Kolejnym bardzo ważnym problemem jest kwestia gospodarstw wielkotowarowych. Niektóre z nich podlegają przepisom regulującym działalność gospodarstw rolnych, choć większość należałoby nazywać raczej przedsiębiorstwami rolnymi. Mimo iż funkcjonują jak przedsiębiorstwa, płacą składki ubezpieczeniowe KRUS. Wśród naukowców powszechny jest pogląd, że powinny być objęte ubezpieczeniem ZUS. Biorąc pod uwagę te problemy oraz konieczność podjęcia dyskusji i znalezienia odpowiedzi na pytania dotyczące kierunków rozwoju polskiego rolnictwa, Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw Wydziału Nauk Ekonomicznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zorganizowała w dniu 22 października 2010 r. ogólnopolską konferencję naukową pt. „Kierunki rozwoju rolnictwa”. Konferencja odbyła się w Sali Senatu SGGW w Pałacu Rektorskim. Jej celem było zwrócenie uwagi na aktualne problemy polskiego rolnictwa i kierunki jego rozwoju. Konferencja zorganizowana została z okazji **70-lecia urodzin prof. dr. hab. dr. h.c. Wojciecha Ziętary**, wieloletniego pracownika SGGW, który w swoich pracach naukowych wielokrotnie podejmował kwestie rozwoju polskiego rolnictwa.

Otwarcia konferencji dokonał Kierownik Katedry **prof. dr hab. Henryk Runowski**, witając przybyłych gości z kraju i zagranicy, m.in. prof. Erwina Reischa z Uniwersytetu w Hohenhain, a także prof. Ernsta Berga z Uniwersytetu w Bonn, któremu wręczono Honorową Odznakę za Zasługi dla SGGW.

Przed rozpoczęciem części merytorycznej prof. dr hab. Henryk Runowski przybliżył zebranyemu życiu i pracę **prof. dr. hab. Wojciecha Ziętary**. W czasie krótkiej prezentacji przedstawił jego edukację, pracę zawodową i działalność naukowo-badawczą, współpracę z praktyką rolniczą i różnymi organizacjami, liczne staże i stypendia krajowe i zagraniczne, kierunki badań, najważniejsze publikacje oraz odznaczenia. Ży-

czenia jubileuszowe Profesorowi złożyli przedstawiciele agencji rządowych, uczelni wyższych, instytutów naukowych i związków rolniczych.

Obrady konferencji realizowane były w trzech kolejnych sesjach:

- I. Rolnictwo w warunkach globalizacji i integracji europejskiej (wyzwania i szanse);
- II. Wewnętrzne uwarunkowania polskiego rolnictwa (zasoby, funkcje, różnice regionalne);
- III. Procesy dostosowawcze w gospodarstwach rolnych i przedsiębiorstwach agrobiznesu (organizacja, technologie, finanse, integracja, efektywność).

Każda sesja rozpoczynała się zaprezentowaniem przygotowanych referatów, po czym następowała dyskusja*.

Sesji I przewodniczył prof. dr hab. Walenty Pocza. Artykuły przygotowane na tę część konferencji przedstawiło dwóch speakerów – **dr hab. Michał Pietrzak** i **dr Mariusz Maciejczak**.

W artykułach z sesji I omówiono zagrożenia wpływu globalizacji i integracji europejskiej na polski sektor agrobiznesu oraz uwarunkowania produkcji mleka w ujęciu międzynarodowym, takie jak ceny produktów rolnych. Odwołano się przy tym do przykładów z Unii Europejskiej i USA. Proces umiędzynarodowienia polskiego rolnictwa przebiegał w kilku etapach, począwszy od II połowy XIX wieku. Można tu wymienić okres powojenny, lata 80., okres transformacji czy wydarzenia ostatnich lat związane z akcesją do Unii Europejskiej (**Krzysztof Firlej**). W Polsce import produktów rolnych ma nieduży udział w zaspokajaniu popytu krajowego (poniżej 10%), w niektórych krajach jest jednak znacznie wyższy i przekracza 25%, np. w Portugalii, Austrii, Szwecji, Niemczech i Belgii (**Aldona Mrówczyńska-Kamińska**). W sesji I przedstawiono także zróżnicowanie rolnictwa w krajach Unii Europejskiej, m.in. w aspekcie poziomu rozwoju rolnictwa starej i nowej Unii. Pod tym względem kraje Unii Europejskiej można podzielić na 4 klasy według syntetycznego wskaźnika rozwoju. W takim ujęciu Polska znajduje się w III klasie. Najwyższy wskaźnik rozwoju uzyskały Holandia, Dania i Słowacja, najniższy zaś Słowenia, Grecja i Rumunia (**Agnieszka Baer-Nawrocka, Natalia Markiewicz**). Stwierdzono, iż mimo upływu 6 lat od ostatniego dużego powiększenia Unii Europejskiej w 2004 roku, w rolnictwie nadal widoczny jest bardzo wyraźny podział na kraje starej i nowej UE, który się wręcz pogłębia (**Anna Grontkowska**).

Tematyka referatów dotyczyła także efektów cenowych i dochodowych akcesji do UE. Opisano wpływ tej akcesji na inwestycje i efektywność polskich gospodarstw. Od początku członkostwa Polski w UE wzrosła w gospodarstwach produktywność ziemi i pracy (**Roman Sass**). Około 75-80 tys. gospodarstw uzyskuje dochód na poziomie wyższym niż wynosi parytet; są to gospodarstwa mające duży potencjał rozwojowy. Wciąż jednak słabością polskiego rolnictwa jest to, że znaczący potencjał produkcyjny jest skupiony w grupie gospodarstw produkujących na małą skalę i uzyskujących niskie dochody (**Walenty Pocza**).

Autorzy dokonali również omówienia możliwego kształtu Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku i rozwoju doradztwa rolnego. Ośrodki Doradztwa Rolniczego są dobrze

* Wszystkie artykuły zostały wydane w dwóch zeszytach Roczników Nauk Rolniczych (tom 97, z. 3 i 4) oraz w dwóch numerach Zeszytów Naukowych SGGW, seria Ekonomia i Organizacja Gospodarki Żywnościowej (nr 84 i 85).

rozpoznawane wśród rolników, natomiast prywatne firmy doradcze dopiero od niedawna działają na polskim rynku. Z uwagi na to, że należy się spodziewać dalszego wzrostu zainteresowania doradztwem, ich rola będzie się zwiększać (**Wawrzyniec Czubak, Arkadiusz Sadowski**). Kraje starej i nowej Unii Europejskiej różnią się systemami dopłat bezpośrednich. Wspólna Polityka Rolna w kolejnej perspektywie budżetowej (2014-2020) nie zdoła zapewne ich ujednoczyć, powinno się jednak do tego dążyć (**Bartosz Mickiewicz, Antoni Mickiewicz**). Jednocześnie można stwierdzić, iż Wspólna Polityka Rolna w coraz większym stopniu integruje aspekty ochrony środowiska przyrodniczego z celami ekonomicznymi i społecznymi rozwoju rolnictwa (**Mariusz Maciejczak**).

Sesję II poprowadził prof. dr hab. Dionizy Niezgoda. W sesji tej głos jako speakerzy zabrali **dr Agata Malak-Rawlikowka i dr Adam Wąs**.

Tematyka artykułów przygotowanych na II sesję obejmowała zagadnienia zasobów w rolnictwie i ich wykorzystania (m.in. klasycznych zasobów – ziemi, pracy i kapitału oraz zasobów intelektualnych), wielofunkcyjności rolnictwa oraz trwałości rozwoju rolnictwa i gospodarstwa. W strukturze zasiewów obserwuje się rosnące uproszczenie struktury. Wynika to z faktu, że sprzeczna z klasycznymi zasadami płodozmianu monokultura pozwala uzyskać lepsze wyniki ekonomiczne niż wzorcowy płodozmiian. Jak widać, motywy ekonomiczne są silniejsze niż środowiskowe (**Edward Majewski**). W obecnych czasach coraz częściej mówi się o wielofunkcyjności rolnictwa. Ma ono za zadanie nie tylko wytwarzanie produktów rolniczych, lecz spełnia wiele różnorodnych funkcji. Łączy wytwarzanie dóbr rynkowych z dostarczaniem dóbr publicznych, pozytywnie oddziałuje na lokalne środowisko i daje zatrudnienie lokalnej społeczności (**Arkadiusz Czudec, Dariusz Zajac**). W referacie omówiono także efektywność i elastyczność produkcji rolniczej oraz przedstawiono uwarunkowania rozwoju rolnictwa konwencjonalnego i ekologicznego. W przypadku gospodarstw rolnych złożoność problemów kierunków rozwoju jest bardzo wyraźna. Z jednej strony, obserwuje się dążenie do maksymalizacji dochodów, z drugiej – do minimalizacji negatywnych efektów zewnętrznych w trosce o ochronę środowiska naturalnego. W polityce wspierania rolnictwa powinno dążyć do pogodzenia tych dwóch przeciwnych celów, aby zachować proekologiczny charakter Wspólnej Polityki Rolnej i zapewnić konkurencyjność europejskiego rolnictwa na arenie międzynarodowej (**Aleksander Grzelak**). Rosnące zainteresowanie produktami ekologicznymi, wzrost dochodów konsumentów i dopłaty do produkcji ekologicznej stwarzają dogodne warunki dla rozwoju gospodarstw ekologicznych. Słabością ich są natomiast wysokie koszty i niskie plony (**Adam Pawlewicz, Tomasz Kaczmarczyk, Sylwia Oczyńska**). Autorzy omówili rozwój i funkcjonowanie rynków rolnych, m.in. rynku mleka, trzody chlewnej i pszczelarstwa. Na rynku trzody chlewnej duży wpływ na dochód osiągany przez rolników ma ryzyko rynkowe związane z cenami prosiąt, paszy i żywca (**Adam Wąs, Katarzyna Rudzińska**). Na rynku mleka należy się spodziewać dalszego zmniejszania się liczby gospodarstw mlecznych (**Andrzej Parzonko**). Jednocześnie duża liczba rolników w województwie małopolskim deklaruje zamiar powiększenia skali produkcji, a niewielki odsetek zmianę kierunku produkcji, bądź całkowitą rezygnację z produkcji rolniczej (**Marta Czekał, Łukasz Satola**). W pracach poruszono także problem dzierżawy w rolnictwie oraz dobrostanu zwierząt gospodarskich. Dzierżawa ziemi była zawsze obecna w polskim rolnictwie, a w ostatnich latach jej zna-

czenie rośnie (**Bożena Tańska-Hus**), przyczynia się bowiem do wzrostu efektywności wykorzystania pozostałych czynników produkcji (**Sławomir Jarka**).

Sesji III przewodniczył prof. dr hab. Bolesław Borkowski. Speakerami byli **dr Justyna Franc-Dąbrowska, dr Paweł Kasztelan i dr Andrzej Parzonko.**

W prezentowanych na tej sesji artykułach omówiono metodologię badań ekonomiczno-rolniczych, w tym zastosowanie metody DEA i analizy czynnikowej. Wykorzystując metodę DEA udowodniono, że średnia efektywność techniczna polskich przedsiębiorstw młynarskich w latach 2004–2007 była niższa niż niemieckich (**Sebastian Jarzębowski**). Poruszana tematyka obejmowała także efektywność przedsiębiorstw, audyt oraz strategię i działania kooperacyjne. Polskie gospodarstwa w latach 2004–2007 najwięcej środków inwestowały w budynki, maszyny i urządzenia oraz ciągniki (**Barbara Gołębiowska**). We wprowadzaniu innowacji w rolnictwie największą barierą jest brak środków finansowych. Kolejne istotne kwestie to ryzyko niepowodzenia, słaba baza techniczna i brak specjalistów (**Marcin Ratajczak**). Obecnie rośnie rola kooperacji wśród rolników, integracja pozioma i pionowa jest bowiem bardzo ważnym czynnikiem uzyskiwania przewag konkurencyjnych. Dążenie rolników do zachowania niezależności i ograniczone wzajemne zaufanie utrudniają jednak takie działania (**Waldemar Bojar**).

W kolejnych referatach omówiono również zagadnienie kosztów produkcji rolniczej, wydajności pracy i efektów ekonomicznych gospodarstw. W gospodarstwach nastawionych na produkcję mleka uzyskiwana cena jednostkowa mleka nie pozwalała na pokrycie całkowitych kosztów produkcji uwzględniających koszty alternatywne. Dochód z zarządzania na jednostkę produktu w gospodarstwach większych był niższy niż w mniejszych, jednocześnie jednak gospodarstwa mniejsze miały większe trudności w osiągnięciu progu rentowności (**Agata Wójcik**). Dodać należy, że polscy rolnicy uzyskiwali niższy poziom wsparcia niż rolnicy w krajach starej Unii, biorąc pod uwagę względną wydajność pracy (**Tadeusz Sobczyński**). Autorzy przedstawili także problematykę konkurencyjności gospodarstw rolnych, spółdzielczości na wsi, roli banków w finansowaniu działalności gospodarstw oraz aktywności mieszkańców obszarów wiejskich. W latach 1989–2008 wyraźnie zmniejszył się udział sektora spółdzielczego w tworzeniu PKB, zatrudnieniu ogółem i nakładach inwestycyjnych gospodarki narodowej. Sytuacja tego sektora jest ciągle nieustabilizowana (**Danuta Mierzwa**). W przypadku rolnictwa około 60–65% podaży kredytów rolnych pochodzi z banków spółdzielczych. Pozostałą część podaży tych kredytów realizują banki zrzeszające BS, BGŻ S.A. oraz inne banki komercyjne. Zauważalny jest jednak spadek zainteresowania ze strony banków komercyjnych kredytami rolniczymi (**Ryszard Kata**). Warto zwrócić uwagę na fakt, że przedsiębiorstwa agrobiznesu najczęściej korzystają tylko z podstawowych instrumentów rozliczeń bezgotówkowych – poleceń przelewu i kart płatniczych (**Monika Szafrńska, Renata Matysik-Pejas**).

Po każdej sesji następowała **dyskusja**. Wzięli w niej udział: prof. dr hab. Wojciech Józwiak, prof. dr hab. Walenty Poczta, dr hab. Stanisław Gędek, dr Wawrzyniec Czubak, prof. dr hab. Dionizy Niezgoda, dr Sławomir Mańko, mgr Katarzyna Smędzik, dr Henryk Czemplik, prof. dr hab. Wiktor Adamus, prof. dr hab. Ludosław Drelichowski oraz prof. dr hab. Andrzej Czyżewski.

W dyskusji poruszono problem efektywności w rolnictwie. Stwierdzono, że polski sektor żywnościowy jest konkurencyjny względem innych państw członkowskich UE,

aczkolwiek nie wiadomo, jak długo tę przewagę utrzyma. W Polsce powoli wyczerpują się możliwości korzystania z relatywnie łatwego w zastosowaniu postępu technicznego, rolnicy będą musieli więc zacząć korzystać z postępu biologicznego i innych, aby rozwijać swoje gospodarstwa. Konieczne przy tym są duże inwestycje w postęp strukturalny, budowanie struktur konkurencyjnego rynku; już teraz powinno się szukać kluczowych czynników wzrostu dla przyszłości, zastanawiać się nad kierunkiem rozwoju, nad dominującym kierunkiem produkcji. W czasie prezentacji zostały przywołane wnioski z Raportu Oceny Ex-Post PROW 2004-2006, z których wynika, że wzrost wydajności pracy i wartości sprzedaży w gospodarstwach niskotowarowych, korzystających ze wsparcia w ramach programu „Wsparcie gospodarstw niskotowarowych”, jest niższy niż w tych, które nie korzystają ze wsparcia. Prawdopodobnie jest to efekt konieczności spełniania przez te pierwsze wymogów stawianych w programie, dostosowania się do unijnych standardów, co w krótkim okresie może sprawić, iż osiągają one gorsze wyniki. W długim okresie należy się jednak spodziewać poprawy tych wyników.

Mimo iż polskie rolnictwo charakteryzuje się lepszym wskaźnikiem poprawy efektywności niż rolnictwa innych krajów UE, dotknął je także kryzys gospodarczy. Pogorszeniu uległa ogólna kondycja tego sektora gospodarczego. Stwierdzono, że ze wsparcia inwestycyjnego w ramach PROW 2007-2013 w latach 2007-2009 skorzystało w Polsce 11,5 tys. gospodarstw, co rodzi pytanie – jaki jest realny efekt tego działania, biorąc pod uwagę ogólną liczbę gospodarstw?

Kolejnym ważnym problemem poruszonym w trakcie dyskusji była ocena Wspólnej Polityki Rolnej. Rolnictwo oceniane jest przez pryzmat wyników ekonomicznych, należy jednak brać pod uwagę także efekty zewnętrzne. Bez ich uwzględnienia nie można dokonać prawidłowej oceny zarówno w skali mikro, mezo jak i makro. Wskazano również na konieczność podjęcia szerszej dyskusji na temat racjonalności utrzymywania rolnictwa na terenach niekorzystnych, np. na glebach klasy V. Pojawił się postulat, iż tereny bardzo niekorzystne należałoby wyłączyć z użytkowania rolnego, ponieważ produkcja na nich jest zbyt kosztowna. Dyskutowano także na temat kapitału ludzkiego i intelektualnego w gospodarstwach, jego roli i metod oceny. Podniesiono kwestię grupowania gospodarstw i oceny ich wielkości, przy wykorzystaniu już nie miar obszarowych, ale ekonomicznych, np. ESU. Kolejnym diskutowanym zagadnieniem była metoda DEA, która przeżywa swój rozkwit, należy jednak być świadomym jej ograniczeń. Stwierdzono, że daje ona odpowiedź na pytanie – czy dany podmiot jest efektywny, czy też nie.

Podsumowując konferencję, **prof. dr hab. Henryk Runowski** stwierdził, że nie odpowiedziała ona na wiele pytań, wręcz przeciwnie – postawiła wiele nowych. Można to jednak uznać za osiągnięcie, bowiem na tym polega nauka – na stawianiu pytań i szukaniu na nie odpowiedzi. Prof. dr hab. Henryk Runowski sformułował także wnioski płynące z treści przedstawionych referatów i dyskusji:

1. Globalizacja jest faktem. Polska nie jest wyspą, funkcjonuje w globalnym otoczeniu. Europa nie jest w stanie sama poradzić sobie z problemami środowiskowymi, nie jest w stanie stworzyć wyizolowanego modelu rolnictwa. Rolnictwo w skali globalnej może stać się bardziej przyjazne dla środowiska tylko wtedy, gdy wszystkie kraje będą do tego dążyły.
2. Osiągnięcie racjonalności ogólnospołecznej może nastąpić dopiero wtedy, gdy będzie miało miejsce zbliżenie racjonalności prywatnej i społecznej.

3. Europejskie rolnictwo nie ma szans w konkurencji na globalnym rynku bez poprawy efektywności, nie musi jednak ona oznaczać wzrostu obciążenia środowiska naturalnego. Dzięki korzystaniu z postępu technicznego i biologicznego, gospodarstwa „konwencjonalne” mogą poprawić swoją efektywność bez obciążania środowiska, podobnie jak gospodarstwa integrowane i ekologiczne.
4. Skutkiem dopłat obszarowych jest utrzymanie niskich cen produktów rolnych, co sprawia, iż dostęp do żywności jest bardziej sprawiedliwy. Stać na nią także biedniejszych konsumentów.
5. Metoda DEA znajduje się w centrum zainteresowań naukowców od 8 lat. Stało się jasne, że nie jest cudownym środkiem na wszystko, chociaż sprawdza się przy ocenie ogólnej efektywności. W odniesieniu do gospodarstw znajduje zastosowanie tam, gdzie występuje ograniczenie ze strony popytu lub dostępnych środków do produkcji.

Edyta Gajos